

DROGA KRZYŻOWA

"Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem.

Wytrwajcie w miłości mojej!

Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej,

tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości.

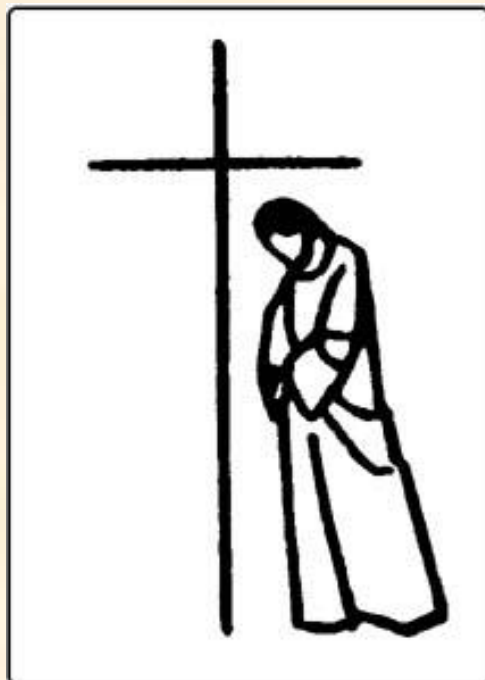
To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

(Ewangelia Jana 15,7-11)

Stacja I

Pan Jezus skazany na śmierć

*A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich:
Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień."*
(J 8,7)



Spotkanie dwóch słów.

Słowo Ojca Przedwiecznego i słowo ludzkiego wyroku.

Nie wiem, Panie, czy można je przyrównać do siebie.

Ale wtedy tak było.

Bardzo gościnnie, chociaż w milczeniu, przyjąłeś słowo człowieka.

Milczałeś, znając konsekwencje słów tego wyroku.

Ja ich nie znam.

I może dlatego zawsze tyle mówię...

A więc i milczenie może być zwycięstwem.

Któryś dla nas chciał słuchać człowieka...

Stacja II

Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

*"Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec:
zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi,
i rzeczywiście nimi jesteśmy.*

Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego."

(I List Jana 3,1)

Spotkania tego rodzaju nie należą do przyjemnych w życiu.

Szczególnie właśnie wtedy, gdy wydaje się, że ten krzyż nie należy do mnie.

Chwila przyjęcia krzyża jest bardzo ważna.

Ty umiałeś wyciągnąć po niego rękę.

Chciałeś przyspieszyć spotkanie ze swoją szubienicą.

Trzeba mi się uczyć spokoju przy spotkaniu z krzyżem, by wyciągnąć po niego rękę.

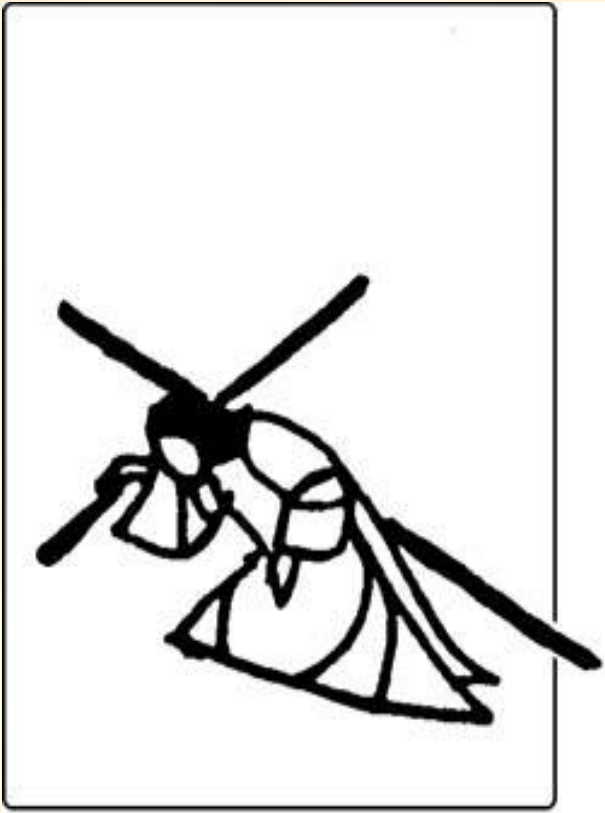
Któryś za nas podjął ciężar krzyża...



Stacja III

Pan Jezus pierwszy raz upada pod Krzyżem

*"My miłujemy [Boga],
ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował."
(I List Jana 4,19)*



Dotknąłeś, Panie, ziemi.
Przecież to nie jest ziemia - to proch.
Dlaczego upadłeś w niego twarzą?
Chciałeś go, Panie, uświęcić.
Czy może być święty brud?...
Ja często dotykam ziemi.
Żebym się tak mógł wtedy spotkać z Tobą, jak ten
brud na jerozolimskiej drodze.
Któryś za nas upadł w proch ziemi...

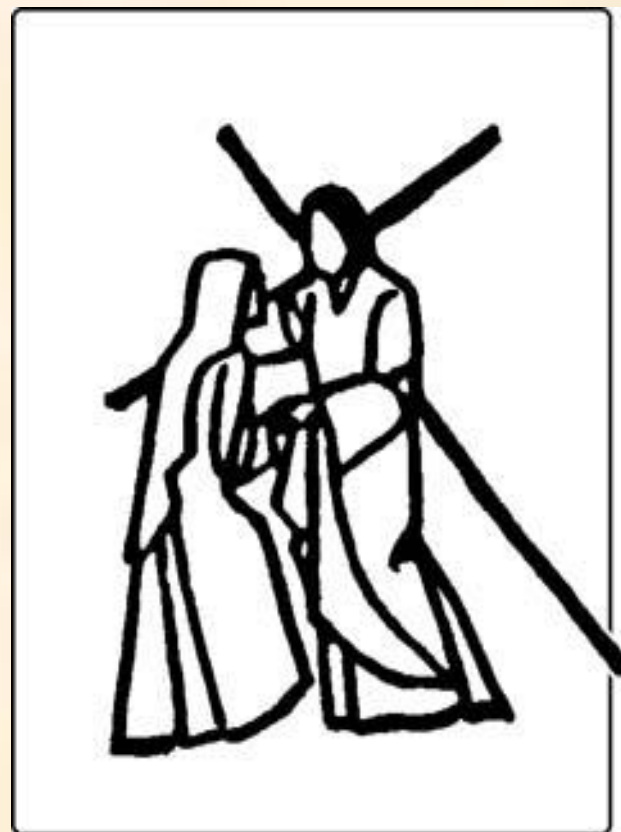
Stacja IV

Pan Jezus spotyka swoją Matkę

*"Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem.
Wytrwajcie w miłości mojej!"*

(J 15,9)

W milczeniu; jak wiele mówiliście wtedy.
Bez słów.
Oczami.
Miłością.
Musiała być ogromna.
Spotkania w prawdziwej miłości są zawsze ciche.
Spotykam wiele matek.
Spotykam przyszłe matki.
Wiem, że często powinienem zamilknąć, by zdać
sobie sprawę, iż macierzyństwo uczyniło je
matkami bolesnymi.
Zamknij wtedy, Panie, moje usta, a otwórz me
serce.
Któryś za nas spotkał się z Matką...



Stacja V

Szymon z Cyreny pomaga nieść Krzyż Panu Jezusowi

"Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy, to uznajcie również, że każdy, kto postępuje sprawiedliwie, pochodzi od Niego."

(I List Jana 2,29)



Byłeś zmuszony przyjąć niechętną Ci pomoc.
On nie miał innego wyjścia.

Musiał dźwigać wespół z Tobą.

Po chwili dałeś mu poznać, za Kogo niesie
krzyż na Golgotę.

Chciałbym być, Panie, Szymonem z Cyreny...
Jestem nim?

Tak, to prawda, że bronię się przed krzyżem
jak on.

Każdy z nas, Panie, ma swoją drogę.

Każdy ma swoich Cyrenejczyków.

Któryś za nas spotkał się z Szymonem...

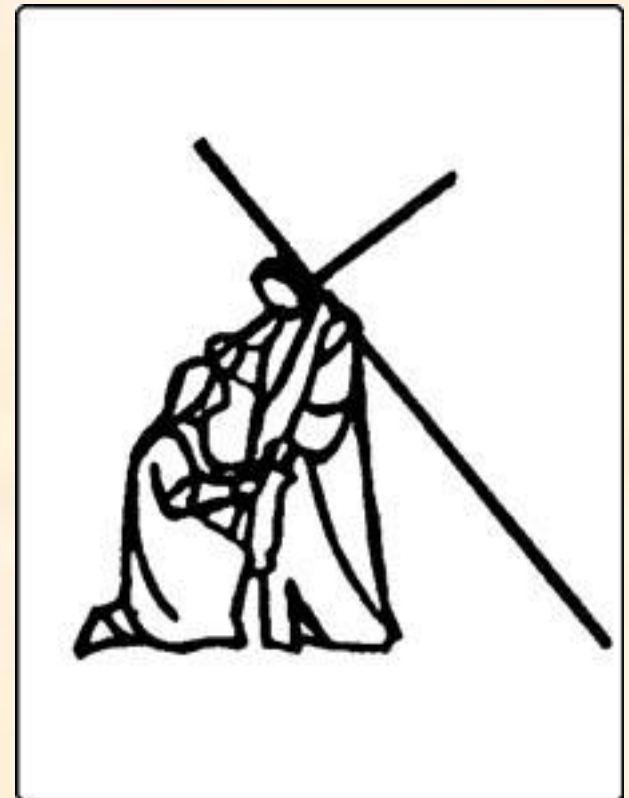
Stacja VI

Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

*"A kto by chciał Mi służyć, niech idzie na Mną,
a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa.
A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec."*

(J 12,26)

To był wspaniały dar - Twoja podobizna.
Ja także powinienem być Twoim, Panie,
odbiciem.
Mówię, że jestem chrześcijaninem.
W takim razie dlaczego tak często pytają mnie
o wyznanie.
Czyżby tego nie dostrzegali w moim życiu?
Nie przypominam im Ciebie, Panie.
Proszę Cię o odwagę Weroniki.
Bym nie zatarł Twojego podobieństwa.
Któryś w nas wycisnął swoje Oblicze...

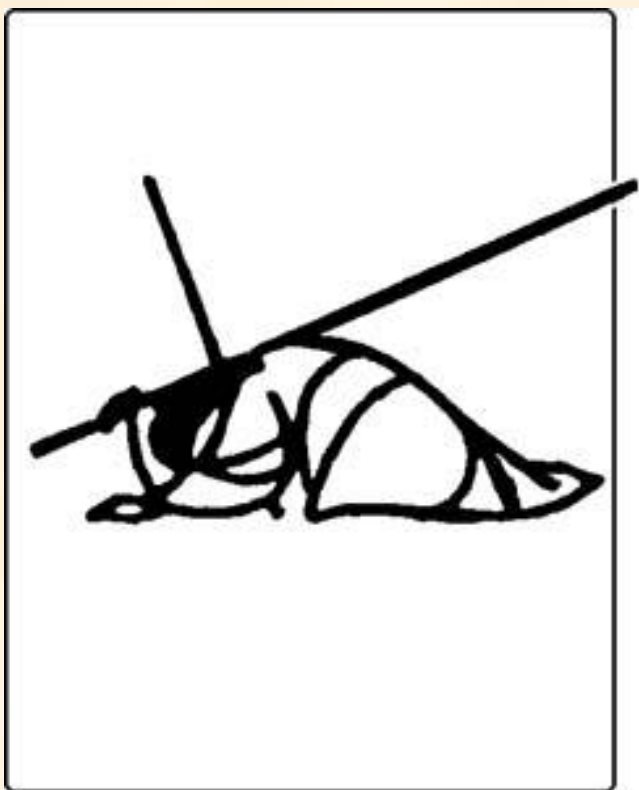


Stacja VII

Pan Jezus po raz drugi upada pod Krzyżem

*"Jeżeli wyznajemy nasze grzechy,
[Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam
i oczyści nas z wszelkiej nieprawości."*

(I List Jana 1,9)



Ten stan zaczął się już w Getsemani.
Panie, jaki Ty teraz jesteś, po ludzku sądząc, słaby.
Przypominasz mi moje ustawiczne ogrody oliwne
przepełnione niemocą.
Z opuszczeniem, bojaźnią i ucieczką nawet
najbliższych.
Ustawicznie spotykam się z niemocą.
Trzeba mi wtedy odrywać wzrok od ziemi, na którą
upadłem, żeby się nie zakochać w słabości.
Któryś dla nas w słabości padł na ziemię

Stacja VIII

Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

*"W miłości nie ma lęku,
lecz doskonała miłość usuwa lęk,
ponieważ lęk kojarzy się z karą.
Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości."*

(I List Jana 4,18)

Płakały.

Ten płacz uczynił je symbolem ziemskich matek.

Ale także odwrócił ich uwagę od własnych grzechów.

Nie pragnę takiego współczującego płaczu.

Płacząc nad grzechami bliźnich, zapominam o swoich.

I dlatego ciągle jestem tylko widzem.

Obserwatorem Twego straszliwego pochodu.

A nie jego uczestnikiem.

Proszę Cię, Panie, o łzy płaczu nad sobą.

Któryś za nas pocieszał...

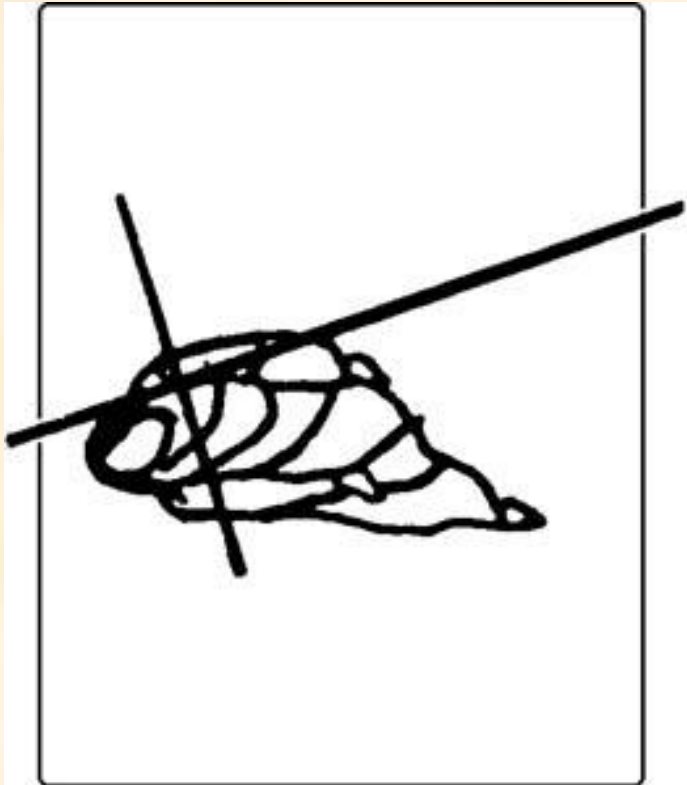


Stacja IX

Pan Jezus po raz trzeci upada pod Krzyżem

*"Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował,
to i my winniśmy się wzajemnie miłować."*

(I List Jana 4,11)



Znowu upadłeś, Panie.

Chciałoby Ci się postawić pytanie:

Dlaczego jeszcze raz?...

Czyżby potrzeba było aż tak wiele...

Już teraz nie musisz wstawać.

Nawet Cię nie biją.

Dzięki Ci, Panie, za to, że dowlekli Cię omdłego do leżącego opodal drzewca. Gdybyś jeszcze wtedy powalił ich na ziemię, gdybyś okazał się dla nich sprawiedliwym - jakże trudno byłoby mi

uwierzyć w Ogrom Twej Miłości ku mnie.

Któryś dla nas był słaby aż do omdlenia...

Stacja X

Pan Jezus z szat obnażony

*"Jezus zaś tak wołał:
Ten, kto we Mnie wierzy,
wierzy nie we Mnie, lecz w Tego, który Mnie posłał.
A kto Mnie widzi, widzi Tego, który Mnie posłał.*

(J 12,44-45)

To była wspaniała lekcja, Panie.
Teraz już wiem, że spotkam się z Tobą wtedy,
gdy zrzucę z siebie cały balast świecidełek,
wszystkiego, co błyszczący i szeleści.
Wszystko, co innym wskazuje na człowieka, a
zaciemnia obraz Boga.
Żadna rzecz nie jest już naprawdę moja -
skoro z Ciebie zdarli suknię utkaną ręką Matki.
Żadna rzecz nie jest moja - która nie jest nagą
prawdą.
Któryś dla nas oddał szaty...

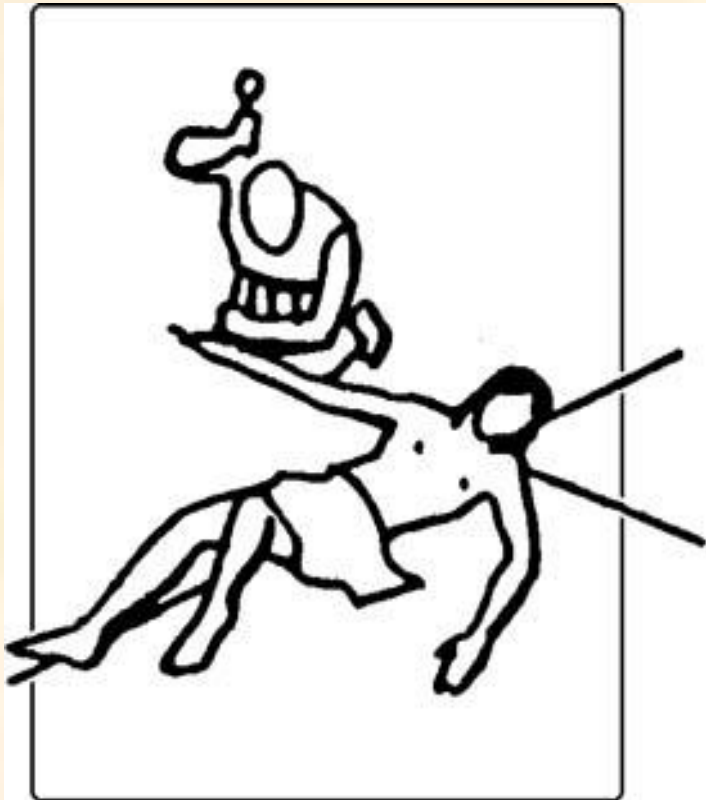


Stacja XI

Pan Jezus przybity do Krzyża

*„Ponieważ z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę,
ale wolę Tego, który Mnie posłał.”*

(J 6,38)



Nie umiem znaleźć się w takim
towarzystwie.
Nie potrafię wyjść im naprzeciw z
miłością.
Naucz mnie, Panie, takiej miłości.
Wiem, że nie ma łatwej miłości.
Wróg - bratem; to brzmi jak paradoks.
A Ty tak właściwie postąpiłeś.
Dziękuję Ci, Panie, za lekcję miłości
katów.
Któryś za nas spotkał się z katami...

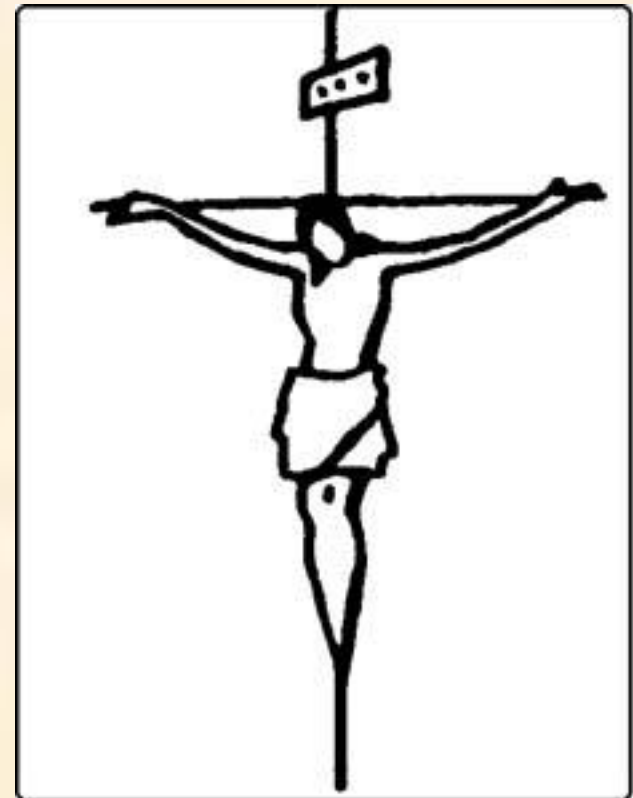
Stacja XII

Pan Jezus umiera na krzyżu

*"Nikt nie ma większej miłości od tej,
gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich."*

(J 15,13)

Nareszcie koniec Twojej drogi.
Jeszcze tylko ciało spotka się z grobem.
Najcięższy był ten ostatni odcinek.
Z krzyża do Ojca.
Trzy godziny to wiele.
Nam wystarczy chwila, by odpaść od Ciebie.
Wiem, Panie, że muszę ustawicznie umierać
sobie.
Spotykać się z Ojcem.
Ze wszystkich ludzkich spotkań - spotkanie z
OJCEM jest najbardziej decydujące dla
człowieka.
Któryś za nas UMARŁ, przebacz nam...

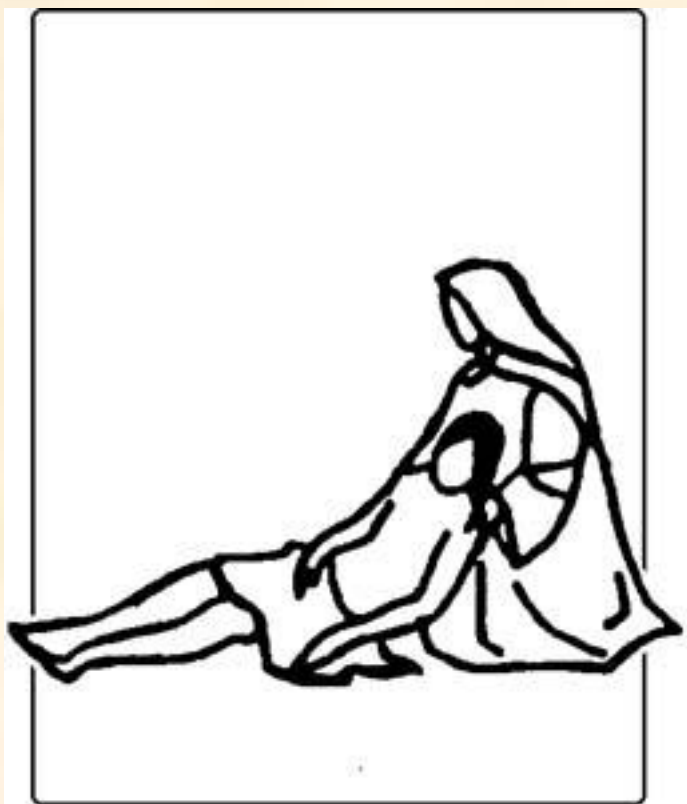


Stacja XIII

Pan Jezus z krzyża zdjęty

*"A kto zwycięża świat, jeśli nie ten,
kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym?"*

(I List Jana 5,5)



Widziałem, Panie, szubienice; stałem pod nimi.
Opodal obozowego krematorium.
Tam też zdejmowano z nich ludzkie ciała.
Tylko że Twoje ciało przyjęła Matka.
Wówczas Twoja twarz wyrażała spokój, a nawet
zadowolenie.
I ona też nie rozpaczała.
Nie umiem tego wszystkiego niekiedy zrozumieć.
Tak, to prawda, że w prawdziwej miłości nie ma
miejsca na rozpacz.
Któryś dla nas wykonał zadanie bez zarzutu...

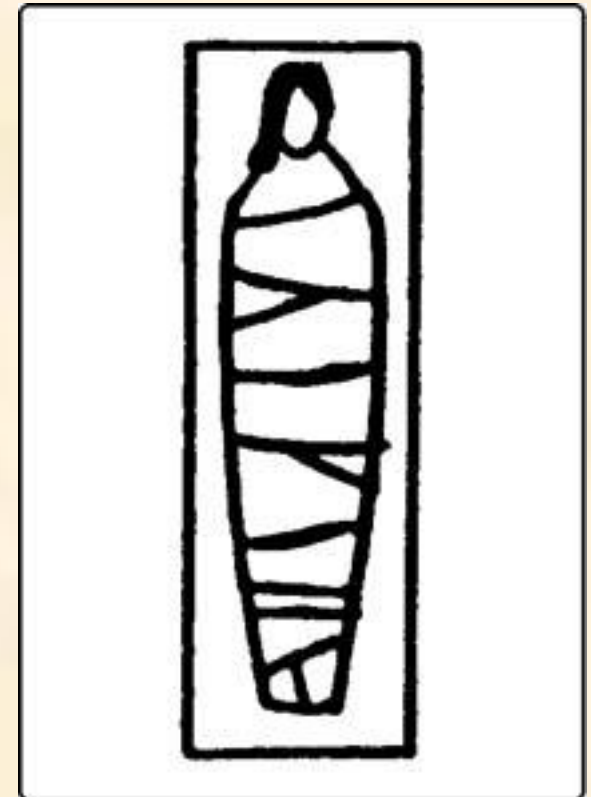
Stacja XIV

Pan Jezus do grobu złożony

*"Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi,
ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. "*

(I List Jana 3,2)

Dla Ciebie, Panie, nie trwało ono długo.
Każdy z nas dąży ku temu spotkaniu.
Powiniennem pamiętać, że za grobem czekasz
na mnie.
Czekasz znowu.
Nie jestem tylko pewien, Panie, czy zechcesz
mnie przyjąć do siebie w takim stanie.
Uciążliwa jest niepewność każdego grobu.
WIERZĘ, PANIE.
Któryś dla nas złożony był w grobie



ZAKOŃCZENIE

Panie Jezu! Dziękujemy Ci za wszystkie łaski i zasługi, płynące z tajemnicy Męki i Śmierci Twojej. Dziękujemy za możliwość rozważania i uczestniczenia w nich. Dziękujemy Ci za to, że możemy nieustannie czerpać ze skarbcza zasług i pomagać naszym bliźnim. Dziękujemy, że uczysz nas nienawidzić grzech, bo grzech kosztował Cię życie, a uczysz miłować grzeszników, uczysz cywilizacji miłości. Uczysz nas, że jedynie przez umiłowanie prawdy i sprawiedliwości, przez cierpliwość i wytrwałość aż do końca, możemy stać się chrześcijanami.